

Michał Piekarski

ZAGROŻENIA O CHARAKTERZE TERRORYSTYCZNYM W POLSCE – STAN NA ROK 2008

SYTUACJE ZAKŁADNICZE I ICH ROZWIĄZYWANIE

Celem niniejszego artykułu jest analiza charakteru zagrożeń terrorystycznych w Polsce w roku 2008 oraz ich zwalczania. Z uwagi na ograniczenia objętościowe, skupię się przede wszystkim jednym komponentem tego tematu, a więc formacjach specjalnych – przede wszystkim policyjnych jednostkach antyterrorystycznych (AT) i ich roli w rozwiązywaniu tego rodzaju sytuacji kryzysowych na obszarze Polski przybierających formę sytuacji zakładniczych. Pojęcie „zagrożeń terrorystycznych” zostanie tu zastosowane zarówno do aktów o tle politycznym, jak również typowo kryminalnych. Wiąże się to z podobieństwem stosowanych metod i celów – widocznym w wymiarze taktycznym w przypadku obydwu kategorii sprawców, co ma swój wpływ na organizację i taktykę wspomnianych struktur państwowych odpowiedzialnych za reagowanie na rzezone zagrożenia. Mowa więc będzie o walce z terrorystami a nie z terroryzmem – będącym jedynie pewną formą działania stosowaną przez określone osoby dla osiągnięcia ich celów¹.

Polska jako cel ataku terrorystycznego

Polska nie może być traktowana jako potencjalny cel tylko poprzez pryzmat wydarzeń ostatnich lat, czyli wzrostu zagrożenia atakami fundamentalistycznych ugrupowań islamskich

¹ Por. M. Piekarski *System jednostek taktycznych i kontrterrorystycznych w Polsce* (http://www.specops.com.pl/taktyka_czarna/walka_z_terrorem/Michal_Piekarski/at_system_in_poland/at_syste_m_in_poland.htm) 22.11.2008 i zawartą tam kategorię „zagrożenia o charakterze terrorystycznym”.

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

(określanych dalej jako globalne sieci islamistyczne) w związku z wysoce proamerykańską polityką po 11.09.2001, zwłaszcza wobec Iraku. Polska posiada określone cechy, które powodują że musi ona traktowana jako państwo narażone na zamachy terrorystyczne. Położenie Polski w centrum Europy sprawia, że jawi się ona jako atrakcyjne miejsce działalności, w tym także mniej spektakularnej, ale równie niebezpiecznej - logistycznej². Polska jest państwem łatwo dostępnym zarówno z zachodu jak i wschodu. Oprócz czynnika geograficznego, istotną rolę odgrywa tu liberalizacja zasad ruchu granicznego w ostatnich kilkunastu latach, aż do włączenia Polski w obszar Schengen. Wobec tego, legalne jak i nielegalne przemieszczenie na nasze terytorium ludzi i materiałów mogących posłużyć do dokonania zamachu jest względnie łatwe.

Polska jako kraj zaangażowany w politykę międzynarodową, członek licznych organizacji międzynarodowych, wreszcie jako państwo będące gospodarzem imprez kulturalnych, reprezentuje pod względem politycznym i medialnym dogodny cel dla całej gamy różnych organizacji. Zamach może zostać dokonany np. na przedstawicielstwo dyplomatyczne, delegację, turystów lub biznesmenów państwa obcego przebywających w Polsce. Casus zamachów IRA na cele brytyjskie w Niemczech, Belgii, Holandii³, RAF na ambasadę RFN w Sztokholmie⁴, Hezbollahu na cele izraelskie w Argentynie⁵ czy hinduskiej sekty na premiera Indii podczas wizyty w Australii⁶, wyraźnie pokazują że brak zaangażowania państwa w dany konflikt nie oznacza jego bezpieczeństwa w omawianym wymiarze. Oznacza to, że nawet, gdyby Polska nie prowadziła proamerykańskiej polityki w ciągu ostatnich lat, zagrożenie nie byłoby na tyle niskie, aby móc je lekceważyć.

Również działalność logistyczna organizacji terrorystycznych (a więc pozyskiwanie przede wszystkim pieniędzy i broni, jak również zapewnienie bezpiecznego miejsca

² M.Piekarski *Wykorzystanie terytorium Polski jako zaplecza logistycznego terrorystów i związane z tym zagrożenia – zarys zagadnienia*

http://www.specops.com.pl/taktyka_czarna/walka_z_terrorem/Michal_Piekarski/terytorium_RP_jako_zaplecze/terytorium_RP_jako_zaplecze_terrorystow.htm 22.11.2008

³ Tymczasowa IRA atakowała na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych brytyjskich żołnierzy w Europie kontynentalnej a także usiłowała dokonać zamachu na księżną Walii podczas jej wizyty w Belgii. M.Kuczyński *Krwawica Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990 – 2000. Tło historyczne i stan obecny*. Warszawa 2001 str 127 - 129

⁴ Atak miał miejsce w kwietniu roku 1975 w celu wymuszenia uwolnienia terrorystów z więzień w RFN

⁵ W zamachach tych, dokonanych w roku 1992 i 1994 zginęło łącznie 115 osób. *B.Bolechów Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje* Toruń 2002 str. 474.

⁶ 13.02.1978 sekta Anada Marga dokonała zamachu na hotel Hilton w Sydeny w którym przebywał premier Indii.

odpoczynku i szkolenia oraz zbieranie informacji wywiadowczych) mimo, że wydaje się na pierwszy rzut oka znacznie mniej groźna, to jednak pociągającą za sobą istotne skutki. Ponieważ tolerowanie tego typu działalności na dłuższą metę jest niemożliwe, zwłaszcza jeśli pociąga ona za sobą zaangażowanie krajowych elementów przestępczych lub może wywołać napięcia w relacjach międzynarodowych, państwo musi posiadać narzędzia pozwalające na jej zwalczanie. Oznacza to także konieczność posiadania sił zdolnych do przełamania ewentualnego oporu terrorystów podczas operacji policyjnych wymierzonych w osoby prowadzące tego rodzaju działalność.

Interesującym przykładem jest tutaj sytuacja zaistniała w 1996 roku na północy Francji. Policjanci francuscy podczas działań wymierzonych w grupę przestępczą zajmującą się napadami z bronią w rękę, natknęli się na niespodziewanie aktywne przeciwdziałanie sprawców. 27 stycznia, podczas próby zatrzymania podejrzanych, policjanci pionu kryminalnego zostali odparci ogniem broni maszynowej. Po serii napadów – podczas ucieczki po jednym z nich także siłowo odparli próbę zatrzymania - w obliczu coraz bardziej zaciskającej się pętli, przestępcy usiłowali dokonać zamachu bombowego na siedzibę policji w Lille. 29 marca podczas szturmie policyjnej jednostki specjalnej RAID na dom zamieszkaną przez czterech spośród sprawców, doszło do intensywnego kontaktu ogniowego, w wyniku którego dwaj operatorzy zostali ciężko ranni, a jeden odcięty we wnętrzu budynku. Profil operacji musiał zostać zmieniony. Po ponad godzinnym oblężeniu i ewakuacji wspomnianego funkcjonariusza, budynek zajął się ogniem, a mimo to przestępcy do końca prowadzili ogień z broni maszynowej. Dwaj pozostali sprawcy zdołali zbiec do Belgii, gdzie po kolejnym kontakcie ogniowym z tamtejszą żandarmerią jeden sprawca został zatrzymany a kolejny wziął zakładników i został zatrzymany po szturmie tamtejszej grupy kontrterrorystycznej ESI. Przestępcy okazali się być doskonale uzbrojonymi – w tym w broń maszynową, granaty i granatnik przeciwpancerny RPG-7 – członkami islamistycznej siatki zapewniającej wsparcie finansowe fundamentalistom Bośni⁷.

Podobnie pierwszą interwencją holenderskiej jednostki specjalnej BBE było stłumienie buntu więziennego wywołanego przez osadzonych tam terrorystów palestyńskich. Wspomniana jednostka belgijska wspierała także działania służb specjalnych Belgii i Wielkiej Brytanii wymierzone w terrorystów północnoirlandzkich.

⁷ A. Raguszewski *Morderczy rajd MMS „Komandos”* 12/1996, M. Kuczyński *op.cit* (fragmenty przedrukowane w MMS „Komandos” numery 10 i 11/2002)

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

Należy także liczyć się z odwetowymi działaniami terrorystów wobec instytucji lub obywateli państwa, które udaremniło ważną dla nich działalność, w tym także w celu uwolnienia osób osadzonych w aresztach śledczych lub zakładach karnych.

Tego typu zagrożenia są tym poważniejsze, z racji swojej nieprzewidywalności. W erze globalizacji należy zakładać że każda grupa terrorystyczna – nawet dopiero powstająca może dokonać zamachu w Polsce lub prowadzić tu działalność logistyczną.

Wspomniany wyżej problem narastania zagrożeń związanych z terroryzmem islamskim, jest niejako dodatkowym czynnikiem nakładającym się na podstawowy profil zagrożeń dotyczących Polski, będącym skutkiem określonego konfliktu przybierającego formę terroryzmu. W tym ujęciu, owo zagrożenie jest tylko pewnym stanem przejściowym, o nieznanym czasie występowania. Wobec tego, należy aspekt ten analizować przede wszystkim przez całokształt zmian w zjawisku i technicznie możliwe sposoby działania sprawców, a nie tylko chwilowo występujące zagrożenia (nawet jeśli „chwilowo” oznacza np. pięć - dziesięć lat). Taka perspektywa jest więc znacznie bardziej użyteczna przy długoterminowym planowaniu w sferze bezpieczeństwa. Wprawdzie zagrożenie ze strony globalnych sieci islamistycznych wysuwa się obecnie na pierwsze miejsce, to jednak nie może ono determinować całości podejścia do problemu mimo, że pozostaje aktualne. Konflikt tych ugrupowań z szeroko rozumianym Zachodem (czy też może szerzej – innymi kulturami) pozostaje nie zakończony, a bardzo ryzykowne jest wyrokowanie o szansach na jego rychłe rozwiązanie i rezultat końcowy. Niejasna pozostaje zwłaszcza sytuacja w Afganistanie, a zaangażowanie w tym kraju wojsk polskich i sojuszniczych oznacza utrzymywanie się zagrożenia zamachami. Ewentualna militarna konfrontacja USA z Iranem mogła i wciąż może doprowadzić do dalszego wzrostu zagrożenia, także ze strony szyickich grup kontrolowanych przez Teheran, jak Hezbollah, w formie odwetowych ataków na cele amerykańskie, izraelskie i ich sojuszników. Trzeba przy tym pamiętać, że od 2005 roku, ugrupowania islamskich fundamentalistów nie zdołały przeprowadzić w Europie Zachodniej udanego zamachu – natomiast szereg z nich udaremniły służby policyjne państw zachodnich. Oznaczać to może, że terroryści zdecydują się na przeniesienie swojej działalności na potencjalnie „dziewiczy” obszar Europy Środkowej, tym bardziej „atrakcyjny” z racji możliwej instalacji elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej,

organizacji Euro 2012, wreszcie medialnych doniesień o rzekomych tajnych więzieniach CIA w Polsce.

W obliczu następujących czynników :

- **łatwość dostępu (wjazdu), pobytu , przemieszczania się i prowadzenia „fasadowej” działalności (np. gospodarczej , będącej przykrywką dla działalności terrorystycznej) na naszym terytorium,**
- **wzrostu zaangażowania konwertytów i kobiet w działalność GSI**
- **ogólnej heterogenizacji społeczeństwa , zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich (ruch turystyczny, wymiana handlowa, migracje)**

Należy uznać, że problem rzekomego braku anonimowości członków ugrupowań islamistycznych w Polsce jest sprawą drugorzędną, a ów problem jest łatwy do pokonania przez osoby prowadzące działalność terrorystyczną

Zagrożenie terrorystyczne z każdego kierunku może przybrać zróżnicowane formy, zarówno zamachów bombowych – w tym samobójczych, sytuacji zakładniczych, oraz innego rodzaju ataków, w tym nie można wykluczyć scenariusza typu „renegade”⁸ w wersji powietrznej lub morskiej, ataki z użyciem broni palnej, rakiet, pocisków moździerzowych itp. na ważne obiekty i ataków snajperskich na osoby, minowania portów i szlaków żeglugowych. Nie ma bowiem żadnej możliwości, aby z góry uznać jedne scenariusze za bardziej prawdopodobne a inne za mniej, gdyż jest to zależne wyłącznie od pomysłowości, umiejętności, determinacji i zasobów materialnych sprawców. Są to czynniki zmieniające się w krótkim czasie, a możliwe do mniej lub bardziej wiarygodnej kontroli tylko poprzez narzędzia pracy operacyjnej. Wobec tego, należy liczyć się z każdym scenariuszem, w tym także z najbardziej pesymistycznymi, nie zapominając o innych możliwych sytuacjach.

Sytuacje mniej „spektakularne” są i będą domeną zagrożeń kryminalnych. Są to jednak w dalszym ciągu liczne scenariusze, związane zarówno z walką o wpływy pomiędzy ugrupowaniami przestępczymi, czynami wymierzonymi w zwykłych obywateli (porwania dla okupu, napady, wymuszenia) oraz atakami wymierzonymi w państwo i jego funkcjonariuszy. Tutaj także pojawia się problem naszego położenia, atrakcyjnego zwłaszcza dla wszelkiej kontrabandy, zwłaszcza że Polska stanowi atrakcyjne miejsce z racji granicy zewnętrznej UE – towar wprowadzony na obszar Unii znacznie łatwiej przerzucić dalej. Rywalizacja o

⁸ Uprowadzenie pojazdu z zamiarem rozbicia go o ważny obiekt.

kontrolę nad kanałami przemytniczymi może stać się zarzewiem ostrych konfliktów, w tym także z użyciem przemocy skierowanej przeciwko innym przestępcom, funkcjonariuszom państwowym jak i – *last but not least* – zwykłym obywatelom. Także w tym przypadku należy zakładać każdy technicznie możliwy scenariusz wydarzeń.

Należy zwrócić uwagę na możliwość określenia regionów potencjalnie bardziej narażonych na ataki terrorystyczne niż reszta kraju, z uwagi na swoje charakterystyczne cechy, stwarzające korzystne środowisko dla terrorystów i zorganizowanych grup przestępczych.

Są to przede wszystkim duże organizmy miejskie, z Warszawą jako stolicą na pierwszym miejscu. Miasto to jest siedzibą licznych atrakcyjnych celów, jak centralne instytucje państwowe, przedstawicielstwa dyplomatyczne, siedziby licznych firm i korporacji – w tym przedstawicielstw podmiotów zagranicznych. Występuje w nim także duży ruch osób – wewnętrzny i międzynarodowy. Jako duża aglomeracja, region ten oferuje duże możliwości odnośnie logistycznych przygotowań do zamachu (jak i też działalności stricte wspierającej) przy zachowaniu dużego stopnia anonimowości. W pobliżu Warszawy znajduje się ponadto ważny i duży ośrodek miejski jakim jest Łódź.

Na drugim miejscu pod względem zagrożenia, z uwagi na nieobecność centralnych instytucji państwowych i ambasad, znajdują się : Trójmiasto – jako ważny ośrodek gospodarczy, turystyczny i duże skupisko ludności, oraz konurbacja górnośląska wraz z nieodległym Krakowem – z identycznych przyczyn.

Jako kolejną grupę pod względem zagrożenia należy wskazać mniej ludne ale ważne gospodarczo i komunikacyjnie miasta : Wrocław, Poznań, Szczecin. Wreszcie pozostały obszar kraju pozostaje zagrożony w mniejszym stopniu. Nie oznacza to jednak braku zagrożenia. Trzeba bowiem uwzględnić względnie niewielkie odległości i łatwość ich pokonywania dla sprawców dysponujących transportem samochodowym. Oznacza to możliwość nagłego wystąpienia sytuacji kryzysowej w dowolnym miejscu Polski. Z drugiej strony, należy pamiętać że liczne potencjalne cele znajdują się poza wymienionymi powyżej ośrodkami miejskimi – stale (na przykład rafineria płocka, zakłady chemiczne, elektrownie, obiekty hydrotechniczne) lub czasowo (delegacje państwowe, targi i wystawy - na przykład doroczne targi zbrojeniowe w Kielcach, koncerty i inne imprezy masowe, ćwiczenia poligonowe wojsk polskich i obcych).

Problem sytuacji zakładniczych i ratowania zakładników

Za najtrudniejszą sytuację, jaka może zaistnieć w wyniku ataku terrorystycznego, należy uznać sytuację zakładniczą (wzięcie zakładników) . Może ona nastąpić w wyniku realizacji wcześniej powziętego planu lub pod wpływem okoliczności i przybrać różną formę. Trudność w radzeniu sobie z tymi sytuacjami wynika z faktu obecności zakładników. Ogranicza to możliwe opcje działania służb państwowych w rozwiązaniu takiego kryzysu. Istnieje także możliwość dynamicznego wywierania przez sprawców wpływu na bieg wydarzeń przez cały czas jego trwania, poprzez przemieszczanie się wraz z zakładnikami, stosowanie przemocy, gróźb oraz ustępstw, wywierając za pośrednictwem mediów wpływ na opinię publiczną a przez nią na decydentów. Jest to więc sytuacja odmienna od np. zamachu bombowego, gdzie terroryści mają wpływ na sytuację tylko w krótkim okresie czasu (sam zamach) a zagrożenie może zostać zażegnane na szereg sposobów. Terroryści nie mają także takich możliwości wpływania na sytuację po dokonaniu zamachu jak w przypadku brania zakładników.

Do specyficznych sytuacji, które mogą przybrać formę sytuacji zakładniczej należą napady (ataki) z użyciem broni palnej, określane czasem w terminologii anglojęzycznej jako „active shooter”. Są to przypadki, w których sprawca lub sprawcy otwierają ogień w miejscu publicznym do obecnych tam osób (np. niedawne zamachy w Bombaju). Tego typu sytuacje mogą rozwinąć się także z rutynowej interwencji policyjnej, zwłaszcza wobec uzbrojonych i zdeterminowanych sprawców, w tym osób zaburzonych psychicznie.

Rozwiązanie sytuacji zakładniczej – o ile nie będą miały miejsce ustępstwa lub sprawcy nie poddadzą się w drodze negocjacji - jest możliwe tylko poprzez interwencję wyspecjalizowanego oddziału dysponującego taktyką, składającego się z operatorów cechujących się specjalistyczną wiedzą, kwalifikacjami i umiejętnościami nabytymi w długoletnim procesie szkolenia i wyposażeniem pozwalającym na skuteczne uratowanie zakładników. Muszą bowiem być spełnione określone wymogi, zarówno odnośnie wykształcenia jak i wyposażenia które, są odmienne od stawianych policjantom pionu

prewencji, kryminalnego lub żołnierzom - nawet jednostek rozpoznawczych czy dywersyjno – rozpoznawczych (a więc typowo wojskowych sił specjalnych)

Dotyczy to przede wszystkim taktyki obejmującej procedury działania – od poziomu pojedynczego operatora do wspólnych działań kilku grup – w obiektach stacjonarnych oraz ruchomych, wreszcie także terenie otwartym. Procedury te obejmują poruszanie się, wzajemne ubezpieczenie się i wsparcie, komunikację przy pomocy różnych środków komunikacji (od gestów po łączność radiową), pokonywanie przeszkód, wykorzystanie różnych sposobów wejścia do działań (w tym przy użyciu śmigłowców, łodzi i technik linowych) wreszcie użycie broni i innych środków bojowych, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej i szereg innych sytuacji.

Wyposażenie i uzbrojenie jest pochodną owej taktyki. Jest to przede wszystkim broń główna – przystosowana do walki na niewielkich dystansach, także zamkniętych pomieszczeniach (a więc przede wszystkim pistolety, pistolety maszynowe względnie subkarabinki automatyczne zaopatrzone w amunicję specjalną – anty rykoszetową), oraz broń wsparcia jaką są karabinki automatyczne i broń wyborowa. Podobnie przedstawia się wyposażenie, w tym środki transportu – od śmigłowców i sprzętu spadochronowego, po sprzęt alpinistyczny, pletwonurkowy i łodzie, środki przeznaczone do forsowania przeszkód (ładunki torujące, strzelby gładkolufowe, narzędzia wyważeniowe – mechaniczne, hydrauliczne, pirotechniczne i inne), środki ochronne (kamizelki i tarcze balistyczne, hełmy) sprzęt łączności, rozpoznania, wyposażenie medyczne.

W Polsce funkcję tego typu jednostek pełnią przede wszystkim jednostki antyterrorystyczne Policji, a w razie potrzeby mogą ją pełnić także niektóre wojskowe oddziały specjalne (Jednostka Wojskowa 2305 - Grupa Reagowania Operacyjno – Mobilnego⁹ i warszawski Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej¹⁰).

Do tego należy dodać szereg jednostek taktycznych (przeznaczonych przede wszystkim do zatrzymywania niebezpiecznych przestępców). Istotny jest tu liczny zbiór policyjnych grup tzw. „realizacyjnych” (sekcje realizacyjne CBS, Wydział Realizacyjny Komendy Stołecznej Policji, nieetatowe grupy realizacyjne komend miejskich i

⁹ Zob. np. J. Rybak Grom.pl. Tajne operacje w Afganistanie, Zatoce Perskiej i Iraku Warszawa 2005

¹⁰ Por. B.Pacek *Oddziały Specjalne Żandarmerii Wojskowej* Warszawa 2007, I.Chloupek *Warszawski Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej* Broń i Amunicja 06/2006

powiatowych). Ważną rolę pełnią także pododdziały specjalne Straży Granicznej¹¹, V Wydział Zabezpieczenia Realizacji i Działań Antyterrorystycznych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego¹². Nie można pominąć także innych służb, dysponujących takimi jednostkami (np. Służby Więziennej lub Straży Ochrony Kolei).

Mimo odmiennego przeznaczenia, są to siły które, mogą wykonywać te zadania w razie potrzeby – z reguły gdy sytuacja zakładnicza zaistnieje nagle, na przykład podczas próby zatrzymania szczególnie niebezpiecznego podejrzanego lub nie będzie czasu na sprowadzenie na miejsce wyspecjalizowanej jednostki. Oczywiście w takich sytuacjach decydujące jest przygotowanie taktyczne i techniczne danej jednostki do przeprowadzenia tego typu operacji i jej liczebność.

Policja jako formacja o najszerszym wachlarzu uprawnień formalnych i odpowiedzialna za bezpieczeństwo publiczne na obszarze całego kraju jest odpowiedzialna za reagowanie na sytuacje kryzysowe na praktycznie całym obszarze Polski. W połączeniu z jej największym spośród innych służb potencjałem liczebnym, oznacza to że w rękach Policji spoczywa reakcja (pomijając element użycia sił ratowniczych) na incydent terrorystyczny od pierwszej reakcji¹³ poprzez rozwinięcie adekwatnych sił i środków aż do rozwiązania sytuacji. Policja posiada największe możliwości rozmieszczenia adekwatnych liczebnie sił we względnie krótkim czasie na terytorium całego kraju, od pododdziałów zwartych po jednostki antyterrorystyczne. W razie potrzeby może ona być wsparta na przykład przez pododdziały wojska¹⁴, ale są to jednostki o innej specyfice i wyszkoleniu, co oznacza że gdyby miały być użyte do tych zadań (nawet prostych zadań prewencyjnych) musiałyby przejść adekwatne przeszkolenie. Należy założyć, że w nagle zaistniałej sytuacji zapewne nie byłoby na nie czasu. Jedynymi strukturami mogącymi skutecznie być użytymi do zadań związanych z fizycznym zwalczaniem terroryzmu są - z uwagi na swoją specyfikę - siły podległe Dowództwu Wojsk Specjalnych (zwłaszcza GROM) oraz Żandarmerii Wojskowej. Pozostałe struktury mogą być wykorzystane natomiast do zadań wspierających, np. logistycznych, zabezpieczenia medycznego, ewentualnie ochronnych.

¹¹ Obecnie w fazie reform por. I.Chloupek *Zmiany systemowe w Straży Granicznej* Commando 01/2007

¹² I.Chloupek *Wydział V* Commando 01/2007

¹³ wyjątkiem są obiekty wojskowe, placówki penitencjarne, obiekty chronione przez Biuro Ochrony Rządu i wewnętrzne służby ochrony, przejścia graniczne i strefę przygraniczną

¹⁴ Zgodnie z art. 18 Ustawy o Policji

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

Jednostki antyterrorystyczne Policji istnieją nieprzerwanie od roku 1976 (warszawska jednostka) i 1978 (jednostki w 9 miastach wojewódzkich). W chwili obecnej istnieją one w trzech strukturach organizacyjnych.

Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji jest najstarszą jednostką w Polsce, do roku 1990 znaną jako Wydział Zabezpieczenia Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, później jako Wydział AT Komendy Stołecznej Policji¹⁵. Od 2002 roku znajduje się ona w strukturach Komendy Głównej Policji (przez krótki czas w Centralnym Biurze Śledczym, potem jako BOA KGP, a w okresie 2004 – 2008 Zarząd Operacji Antyterrorystycznych Biura Główny Sztab Policji). Jest to także największa liczebnie antyterrorystyczna struktura policyjna licząca według dostępnych danych prawie 200 funkcjonariuszy, podzielonych na kilka wydziałów bojowych i wydział wsparcia bojowego dysponujących rozbudowanym zapleczem szkoleniowym¹⁶. W istniejącym systemie, BOA w założeniu wypełnia rolę jednostki kontrterrorystycznej, w założeniu mającej rozwiązywać najpoważniejsze sytuacje z zakładnikami, a także wspierać w razie potrzeby działania innych pionów KGP, KSP innych jednostek policji oraz innych służb (np. Biura Ochrony Rządu). Pod względem uzbrojenia i wyposażenia jest to najlepiej zaopatrzona jednostka Policji, doposażoną po tragicznej akcji w Magdalence, dysponująca między innymi dedykowanymi opancerzonymi wozami „Dzik-AT”, pistoletami maszynowymi MP5A3 oraz MP5SD6, bronią wsparcia w postaci karabinków rodziny G36, karabinów wyborowych rodziny Sako TRG, w tym dalekiego zasięgu TRG-42 i granatników HK69A1¹⁷.

Samodzielne Pododdziały Antyterrorystyczne Policji, wcześniej określane jako plutony i kompanie specjalne MO, a po 1990 jako Kompanie Antyterrorystyczne¹⁸ wchodzące w skład sił zwartych (ZOMO, później Oddziałów Prewencji Policji) w następujących miastach wojewódzkich : Szczecinie, Gdańsku, Białymstoku, Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu, Katowicach, Krakowie i Rzeszowie. Według dostępnych danych liczą one etatowo około pięćdziesięciu funkcjonariuszy, wcześniej dzieliły się na dowództwo, pluton szturmowy, pluton taktyczno – szkoleniowy i zespół minersko – pirotechniczny. Jednostki te podlegają właściwym miejscowo Komendantom Wojewódzkim Policji

¹⁵ Przez krótki okres czasu jako Samodzielny Pododdział AT KSP

¹⁶ I Chloupek *Zarząd Operacji Antyterrorystycznych „Broń i Amunicja”* (BiA) 02/2005

¹⁷ Ibidem

¹⁸ Przez krótki okres czasu określane nazwą Pododdział Antyterrorystyczny

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

Sekcje Antyterrorystyczne są mniejszymi jednostkami funkcjonującymi w strukturach pozostałych komend wojewódzkich, o skromniejszym stanie etatowym niż SPAP-y. Są to także najmłodsze, jeśli chodzi o czas funkcjonowania jednostki AT, utworzone w roku 2003¹⁹. Warto zauważyć że Komenda Stołeczna Policji od roku 2002 nie dysponuje jednostką AT, jedynie wspomnianym Wydziałem Realizacyjnym o nieco innej specyfice i zadaniach.

Rola jednostek „wojewódzkich” jest podobnie jak ZOA – dwojaka. Są one przeznaczone zarówno do reagowania na sytuacje kryzysowe na obszarze ich odpowiedzialności – zarówno związane z wzięciem zakładników jak również zagrożeniami bombowymi. Są także używane podobnie jak BOA - do zatrzymywania niebezpiecznych przestępców, wspierania ochrony rozpraw sądowych z ich udziałem, także innych działań do jakich zostaną skierowane decyzją przełożonych (łącznie z np. wydobywaniem przez pławonurków zwłok lub przedmiotów pochodzących z przestępstw ze zbiorników wodnych czy wspieraniem pododdziałów zwartych w tłumieniu zamieszek).

Oprócz ich mniejszych stanów etatowych są to jednostki wyraźnie gorzej wyposażone, choć należy zwrócić uwagę na zróżnicowanie wyposażenia i uzbrojenia pomiędzy jednostkami, w tym przede wszystkim starsze uzbrojenie, zwłaszcza brak nowoczesnej broni wsparcia (karabinków automatycznych) w większości jednostek, zmuszonych używać starych karabinków rodziny AK i pochodnych, oraz dużemu zróżnicowaniu w zakresie broni podstawowej, w której charakterze występują czasem aż cztery typy pistoletów maszynowych²⁰, gorszy dostęp do pojazdów opancerzonych (jedynie dostępne to w praktyce typowo wojskowe – pozyskane jeszcze w stanie wojennym z ZSRR - transportery opancerzone BTR-60PB używane w oddziałach i pododdziałach prewencji) i lotnictwa (sekcje lotnicze – obecne tylko w niektórych KWP dysponują jedynie pojedynczymi śmigłowcami z reguły lekkimi PZL Mi-2), wyraźnie gorszy (starszy) jest także park samochodowy.

Istniejący obecnie system nie poddaje się łatwej, jednoznacznej ocenie.

Na pewno po stronie plusów jest jego wysoka skuteczność, potwierdzona przez liczbę – rzędu nierzadko kilkudziesięciu, a nawet kilkuset rocznie, prowadzonych od początku

¹⁹ W większości wcześniej jednostki te istniały jako nieetatowe grupy realizacyjne – Kielce, Lublin, Gorzów Wielkopolski, Radom, Olsztyn, Bydgoszcz.

²⁰ HK MP5A3, HK UMP, PM-98, IMI Uzi. Jest to niedogodnością szkoleniową i logistyczną, ale co gorsza uniemożliwia w praktyce szybką awaryjną redystrybucję amunicji w obrębie grupy szturmowej (np. od ранego funkcjonariusza) z racji używania czterech rodzajów niewymiennych magazynków.

istnienia omawianych jednostek działań podczas których zatrzymywano wielu niebezpiecznych przestępców, w tym także silnie uzbrojonych i tego uzbrojenia używających. Sukcesem kończyły się operacje wymierzone w przestępczość narkotykową i zorganizowaną. W przypadku sytuacji zakładniczych – przede wszystkim odbijania osób porwanych dla okupu – również nie utracono żadnego zakładnika, podobnie jak podczas sytuacji w sądzie w Jeleniej Górze²¹. Także podczas kontaktu ogniowego w Magdalence, dało o sobie znać dobre wyszkolenie i determinacja antyterrorystów, którzy mimo strat po eksplozji nie przerwali działań, podjęli walkę, uniemożliwili ucieczkę bandytów, ewakuowali rannych ze strefy zagrożenia. Wystawia to wysoką ocenę szkoleniu indywidualnemu i na poziomie poszczególnych pododdziałów.

W świetle zmieniającego się zjawiska terroryzmu, zwłaszcza w kontekście doświadczeń rosyjskich z dużymi sytuacjami zakładniczymi, stało się jasne, że dotychczasowe wzorce szkolenia, procedury, taktyka i wyposażenie mogą okazać się niewystarczające. Sytuacje o bardzo dużym rozmiarze, na podobieństwo zamachu na Dubrowce w 2002 roku, wymagają użycia kilku jednostek w jednej operacji, co wymusza istnienie jednolitych procedur reagowania na zaistniałe zagrożenie (od momentu powiadomienia o incydencie do rozpoczęcia działań), natomiast różnice w wyposażeniu stoją w chwili obecnej na przeszkodzie unifikacji taktyki.

Prowadzone realnie działania, w tym zwłaszcza : Magdalenka, sytuacja zakładnicza w gmachu TVP w 2003 roku oraz wcześniejszy przejazd uprowadzonego przez złodziei bankowych samochodu z Niemiec na Ukrainę przez terytorium Polski wykazały jednak, że istnieją problemy w sprawnym i zgodnym z zasadami działania tego typu jednostek wypracowywaniu decyzji przez struktury dowodzące działaniami Policji. Istniejące procedury są niespójne, niepełne i nie gwarantują odpowiedniego kierowania działaniami, wprowadzając do procesu decyzyjnego osoby które mogą ale nie muszą być w odpowiednim stopniu zorientowane w specyfice działań jednostek antyterrorystycznych²².

²¹ 13.03.2000 roku podczas rozprawy sądowej doszło do próby ucieczki członków zorganizowanej grupy przestępczej wraz z zakładnikami. Obecni w składzie konwoju wrocławscy antyterrorysty udaremnili ten zamiar, uwalniając wszystkich zakładników. Dwaj sprawcy zginęli, trzej policjanci zostali ranni podczas wymiany ognia. M.Piekarski, Ł. Rucki *Wrocławski SPAP MMS „Komandos” 7-8/2007*

²² Zob. *Zarządzenie nr Komendanta Głównego Policji z dnia 31.12.2004 w sprawie wprowadzenia w Policji procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych* i załącznik do niego, *Zarządzenie nr.18 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 listopada 2000 roku w sprawie metod i form wykonywania zadań Policji w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi albo ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego*.

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

Prowadzone realne i ćwiczebne działania wykazały konieczność zmian w szkoleniu. Mimo szczególnego nagłośnienia ćwiczeń szczebla centralnego (głośne, ale różnie oceniane ćwiczenia z lat 2004 – 2005 w Pałacu Kultury i Nauki, metrze, na pociągach i samolotach), należy zauważyć że inicjatywę zaczęły przejmować jednostki wojewódzkie, co stało się wręcz koniecznością po ograniczeniu centralnych szkoleń i obozów wyrównawczych – w związku z przerzuceniem szkolenia pododdziałów AT na barki poszczególnych komend wojewódzkich.

SPAP z Gdańska dzięki inicjatywie dowódcy i funkcjonariuszy oraz współpracy z innymi podmiotami, od roku 2001 rozwinął bogaty program szkolenia wodnego, w tym pływackiego o charakterze bojowym, desantowania z wody i powietrza na jednostki pływające, z utworzeniem nietatowej grupy wyspecjalizowanej w operacjach wodnych włącznie. Przyjęte rozwiązania poddano weryfikacji w toku szeregu ćwiczeń, w tym na dużych promach pasażerskich – zarówno będących na morzu jak i w porcie, platformach wiertniczych, obiektach portowych. Z czasem grupę wodną utworzono także w ZOA²³. Nie zanedbano także klasycznego szkolenia, biorąc udział między innymi w ćwiczeniach na obiektach Politechniki Gdańskiej, obejmujących także szturmowanie autobusu.²⁴

Ciągły proces doskonalenia zachodził także w innych pododdziałach. Dla przykładu w maju 2007 roku łódzcy policjanci byli gospodarzami dużego szkolenia poświęconego działaniom z użyciem śmigłowców (desantowanie i ewakuacja), w którym brali udział także policjanci z Warszawy, Krakowa i Olsztyna. W listopadzie zostały zorganizowane - wspólnie z 1 Batalionem 25 Brygady Kawalerii Powietrznej zajęcia z zakresu odpierania ataku na konwój z użyciem pojazdów opancerzonych.

W roku 2008 przeprowadzono zajęcia dotyczące reagowania na sytuację kryzysową w budynku szkolnym. Podczas nich użyto środków bojowych (gaz łzawiący, granaty hukowo – błyskowe) w pomieszczeniu z zakładnikami pozorowanymi przez cywili – ochotników²⁵. Miały miejsce także wspólne zajęcia taktyczne z Wydziałem Realizacyjnym KSP, których konsultantem był znany instruktor zagranicznych jednostek specjalnych i służb ochrony osobistej Marcin Kossek. Łódzki SPAP dysponuje także grupą skoczków zdolną do wykonywania bojowych desantów spadochronowych.

²³ I.Chloupek *Morski SPAP „Broń i Amunicja”* 04/2007.

²⁴ http://www.policja.pl/portal/pol/1/30785/Atak_terrorystyczny.html 10.12.2008

²⁵ http://www.policja.pl/portal/pol/1/32039/Terrorystyci_zaatakowali_szkole.html 10.12.2008

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

W tym samym roku w Białymstoku, siłami tamtejszej Policji przeprowadzono ćwiczenia dotyczące sytuacji zakładniczej w środkach transportu i na dworcu kolejowym²⁶. Rzeszowscy antyterrorystyci brali z kolei udział w ćwiczeniach na specyficznym obiekcie jakim jest zaporę i elektrownia wodna w Solinie²⁷.

Oprócz tych licznych – powyższe to jedynie niewielki wycinek całego wysiłku szkoleniowego pododdziałów antyterrorystycznych - przedsięwzięć szkoleniowych na uwagę zasługują duże przedsięwzięcia szkoleniowe organizowane przez SPAP we Wrocławiu. Pododdział ten, od kilku lat organizuje duże przedsięwzięcia szkoleniowe, w tym także obejmujące duże, skomplikowane sytuacje zakładnicze. Udział w nich biorą przedstawiciele wielu innych jednostek policyjnych, wojskowych oraz innych służb (m.in. Straż Graniczna, Służba Ochrony Kolei, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służba Więzienna). W części owych szkoleń (w latach 2004 – 2005) brał udział także Marcin Kossek, zaś główny wysiłek szkoleniowy i organizacyjny ponosił zespół instruktorów pod kierownictwem instruktora Grzegorza „Cichego” Mikołajczyka.

Podczas tych zajęć ćwiczone były warianty różnych sytuacji zakładniczych na obiektach ruchomych i stacjonarnych, jak również taktykę działań konwojowych i ochronnych (w tym reagowanie i wychodzenie z zasadzek). W listopadzie 2005 roku zorganizowane zostały duże ćwiczenia poświęcone szturmowi na pociąg, podczas których działało jednocześnie ponad 100 ludzi i dwa śmigłowce. We wrześniu 2006 roku, przeprowadzono na poligonie wędryńskim skomplikowany, nocny jednoczesny szturm na budynek, autobus i dwa samochody osobowe²⁸.

W roku 2007 odbyły się dwa ćwiczenia o podobnym charakterze. Jedno z nich poświęcone było szturmowi dużego budynku (umownego teatru), w którym przebywało 70 zakładników, podczas których użyto m.in. śmigłowca i dwóch wozów opancerzonych²⁹, oraz szkolenie z zakresu rozwiązywania sytuacji zakładniczych w tzw. kontakcie bezpośrednim³⁰. Przeprowadzono także w roku 2007 i 2008 dwa szkolenia z wybranych elementów taktyki specjalnej - metod torowania przejść - w tym przy pomocy ładunków wybuchowych, oraz

²⁶ http://www.policja.pl/portal/pol/1/30785/Atak_terrorystyczny.html 10.12.2008

²⁷ http://www.policja.pl/portal/pol/1/23097/Terrorystyci_na_zaporze.html 10.12.2008

²⁸ A. Krugler *Ćwiczenia Bus Free* BiA 05/2006

²⁹ A. Niwczyk, M. Piekarski *Operacja : odbić teatr* <http://www.annaniwczyk.com/polish/PDF/Operation%20Theatre%20Free.pdf> 14.12.2008

³⁰ M. Piekarski, Ł. Rucki *Zadanie : ratować zakładników* MMS Komandos 2/2007

m.in. użycia tarcz balistycznych, ewakuacji rannej osoby pod ogniem zaporowym³¹. W roku 2009 przeprowadzono także zakrojone na dużą skalę ćwiczenia obejmujące procedury ratowania zakładników z dużego obiektu (umownie : hotelu) , uzupełnione kompleksowymi procedurami medycznymi³².

Podczas wszystkich tych szkoleń na dużą skalę używano ostrej amunicji i realnych materiałów wybuchowych, co jednak nie ogranicza bezpieczeństwa uczestników, wręcz przeciwnie - ma bardzo pozytywny wpływ na realizm działania, podobnie jak obecność żywych pozorantów grających zakładników podczas ćwiczeń.

Udowodniono także, że przy odpowiednim zgraniu uczestników, nawet szczególnie trudne operacje mogą być prowadzone siłami wielu jednostek, uwzględniając oczywiście problem zróżnicowanego wyposażenia. Wysoki poziom wyszkolenia oznacza, że siły antyterrorystyczne Policji po odpowiednim doposażeniu mogą stanowić bardzo skuteczną formację, zdolną do rozwiązywania nawet szczególnie skomplikowanych sytuacji.

Doświadczenia Magdalenki spowodowały także intensyfikację szkolenia z zakresu różnych aspektów „medycyny polowej” (pierwsza pomoc przedmedyczna, ewakuacja rannych), w czym ma duży udział także pododdział wrocławski. Jego funkcjonariusze szeroko rozwinęli zagadnienie tzw. „czerwonej taktyki” – czyli tego aspektu pomocy przedmedycznej na polu walki, jaki adresowany jest do operatorów. W związku z tym jego założenia są wyraźnie odmienne od stosowanych w „typowym” ratownictwie medycznym.

W obliczu nie malejącego zagrożenia, istniejący system musi być stale doskonalony. Należy zauważyć że obecnie SPAP-y przechodzą kolejną reformę, której szczegóły nie są jednak jawne w chwili pisania tego tekstu, wiadomo jedynie o zmianie struktury na dwie sekcje szturmowe i sekcję minersko pirotechniczną³³. Najprawdopodobniej jednak, w zadaniach i metodach pododdziałów AT, działania zmiany wywołane przez reformę będą minimalne (biorąc pod uwagę poprzednie reformy i zmiany struktur).

Problematyczne jest jednak osiągnięcie pełnej równowagi pomiędzy nasyceniem terytorium państwa siłami pododdziałów specjalnych, a zagrożeniami mogącymi wystąpić na

³¹ A.Niwczyk, M.Piekarski *Walka w budynkach* MMS Komandos 1/2008, M.Piekarski *Metody wejścia* Commando 06/2008

³² A.Niwczyk, M.Piekarski *Hotel w ogniu* Armia 05/2009

³³ *Wraca BOA „Policja 997”* 05/2008

obszarze Polski. Jak już wspomniano, zagrożenia te cechuje duży czynnik nieprzewidywalności.

Przed wszystkim, swój pododdział AT musi posiadać Komenda Stołeczna Policji. Jest to uzasadnione z dwóch powodów. Po pierwsze KSP potrzebuje wyspecjalizowanej struktury zdolnej do wspierania innych pionów w sytuacjach wysokiego ryzyka – i rolę tą pełni już istniejący Wydział Realizacyjny. Po drugie – niezbędny jest w Warszawie pododdział zdolny do reagowania w sytuacji zakładniczej, zapewniający „osłonę” także wtedy gdy centralna jednostka zostałaby skierowana poza Warszawę, w razie zaistnienia poważnego kryzysu w innym miejscu kraju. Wobec tego najprostszym krokiem wydaje się zatwierdzenie wyżej wymienionego Wydziału jako etatowej jednostki AT podległej Komendzie Stołecznej. Umożliwiłoby to jego użycie na zasadach identycznych jak pozostałe jednostki AT, co nie kłóciło by się z jego dotychczasowymi zadaniami wypełnianymi na korzyść stołecznych struktur Policji.

Jednocześnie, wskazane byłoby zapewnienie - adekwatnego do możliwych zagrożeń - potencjału sił antyterrorystycznych w innych zagrożonych regionach. Szczególnie istotny jest tu aspekt działań morskich oraz pozostałych w rejonie Trójmiasta³⁴. Należy postawić pytanie czy w razie sytuacji kryzysowej na promie pasażerskim, takim jak „Stena Nordica” zabierającym 405 pasażerów, liczną załogę, samochody osobowe i ciężarowe, posiadającym setki przedziałów i pomieszczeń o różnym przeznaczeniu³⁵, będącym obiektem mobilnym, bardzo trudnym w podejściu i wejściu na pokład, wystarczające będą siły stosunkowo nielicznej jednostki policyjnej z Gdańska i jeszcze mniej licznego pododdziału specjalnego Straży Granicznej, być może uzupełnionego siłami morskiej grupy GROM-u oraz „Formozy”? Warto pamiętać, że w operacji na Dubrowce budynek szturmowany był przez siły 417 operatorów sił specjalnych. Potrzebne w tego typu działaniach wydaje się posiadanie na miejscu sił zdolnych przynajmniej do szturm ratunkowego (nagłego), na przykład w sytuacji, w której prom zostałby przez sprawców wykorzystany do uderzenia w instalacje portowe lub naftowe. Podobne wyzwania stawiają sytuacje na statkach przewożących

³⁴ Można oczywiście zadać pytanie dlaczego tylko Trójmiasto a nie Szczecin – Świnoujście. Za większym Trójmiastem przemawiają następujące czynniki : większa liczba ludności, więcej strategicznych obiektów (rafineria, terminal przeładunkowy ropy, instalacje wydobywcze na Bałtyku, obiekty i instalacje Marynarki Wojennej) oraz bliskość zewnętrznej granicy UE.

³⁵ A. Niwczyk *Nordica 2006 – groźba terroryzmu na wodach Zatoki Gdańskiej*
<http://annaniwczyk.com/polish/PDF/NORDICA%202006.pdf> 27.12.2008

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

materiały niebezpieczne (tankowce, gazowce), platformach wydobywczych, czy dużych statkach pasażerskich regularnie odwiedzających w sezonie letnim polskie porty. Przeprowadzenie skutecznej operacji, nawet w formie nagłego szturmu, może wymagać sił większych około dwukrotnie od dotychczas istniejących, a opcja ataku planowego oznaczać może zaangażowanie jeszcze większych sił. Być może drogą do tego celu jest zintegrowanie sił MSWiA z wodną grupą jednostki GROM, zakładając że utrzymuje ona (lub utrzymywałyby), dyżurującą grupę o wielkości odpowiadającej co najmniej plutonowi. W każdym przypadku niezbędne są adekwatne środki transportu lotniczego i morskigo, środki łączności i jednoznacznie określony organ decyzyjny.

Podobne wymagania stawia region południowy. Konurbacja górnośląska wraz z Krakowem i Częstochową oraz górskimi kurortami musi być przygotowana na dużą sytuację kryzysową. W związku z oddaleniem od Warszawy i jednostki centralnej, celowe wydaje się postulowanie umiejscowienia na południu Polski silnej jednostki o podobnym potencjale jaki powinna mieć jednostka trójmiejska.

Wreszcie pozostałe ważne miasta i regiony a pozostające poza ww. trzeba regionami – zwłaszcza Wrocław, Poznań i Szczecin, położone w pobliżu zewnętrznej granicy UE Białystok i Rzeszów oraz znajdującą się wprawdzie w pobliżu Warszawy ale ludną Łódź (duże znaczenie ma tu także duży obszar podległy łódzkiej KWP). Minimum potrzebnych sił to istniejące obecnie struktury etatowych SPAP, być może wzmocnione do siły większej niż dwa plutony szturmowe. Adekwatnie do istniejących potrzeb i warunków, muszą one zostać odpowiednio wyposażone w specjalistyczny sprzęt. Należy przy tym uwzględnić, że dla zapewnienia wysokiej gotowości bojowej, jednostki antyterrorystyczne nie mogą być używane do zadań, które nie są właściwe dla tego rodzaju struktury, a powinny być realizowane przez właściwe struktury policyjne lub poza policyjne. Problemem, który należy także uwzględnić, jest także naturalna absencja związana z kontuzjami odniesionymi podczas szkolenia lub działań bojowych, urlopami oraz dniami wolnymi przysługującymi za służbę pełnioną w wymiarze ponadnormatywnym – zgodnie z istniejącymi przepisami regulującymi czas służby funkcjonariuszy Policji.

Nie można także nie zapominać o odpowiednim zabezpieczeniu działań szturmowych przez inne struktury policyjne i poza policyjne. Lista pytań pozostających bez odpowiedzi jest stosunkowo długa.

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

Problemem może okazać się wsparcie lotnicze, obejmujące zarówno zadania transportowe, desantowe, ewakuacji medycznej, obserwację i rozpoznanie lotnicze, loty łącznikowe oraz dowodzenie z powietrza, a nawet – w szczególnie skomplikowanych przypadkach – wsparcie ogniowe (strzelcy wyborowi).

Obecny stan lotnictwa Policji to 3 śmigłowce Mi-8, 2 W-3 Sokół, 5 PZL Mi-2, 2 PZL Kania i 1 Bell 206 B3 Jet Ranger III³⁶. Jest to ilość daleko niewystarczająca w stosunku do potrzeb, zwłaszcza wobec faktu że większość owych maszyn to lekkie wiroplaty o ograniczonych możliwościach transportowych i desantowych. Jedyne maszyny ciężkie (Mi-8) stacjonują w Warszawie, a obie średnie (W-3) w Warszawie i Gdańsku. Pozostałe śmigłowce stacjonują pojedynczo w Szczecinie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Białym Stoku i Rzeszowie. Nietrudno zauważyć, że taka flota powietrzna nie zapewnia możliwości manewru drogą powietrzną ani większej części, a tym bardziej całości sił BOA KGP w skali kraju ani SPAP/SAT w skali województwa. Oznacza to znaczące spowolnienie reagowania na sytuacje powstałe poza miastami lub wręcz w ich obrębie, w sytuacji zablokowania dróg lądowych, a zadania wykonywane przez lotnictwo policyjne na rzecz jednostek antyterrorystycznych nie są jedynymi, jakie są przez tą strukturę wykonywane. W okresie kryzysu zapotrzebowanie innych służb i pionów Policji na loty transportowe, rozpoznawcze, patrolowe, łącznikowe będzie poważnie wzrastać.

Należy przy tym zwrócić uwagę na naturalny problem związany z gotowością placówek (Sekcji Lotnictwa Policyjnego) wyposażonych w pojedyncze statki powietrzne, które muszą być okresowo poddawane przeglądom i remontom co oczywiście wyłącza je z lotów. Stan ilościowy nie pozostawia także rezerwy operacyjnej w razie poniesienia strat podczas działań. Wiek śmigłowców, braki w specjalistycznym wyposażeniu (tylko część maszyn dysponuje elektrooptycznymi systemami obserwacyjnymi, żadna nie jest przystosowana do operowania nad akwenami – co jest istotne w operacjach morskich), problem związany z naborem i utrzymaniem specjalistycznych kadr to kolejne aspekty gotowości operacyjnej. Możliwe wsparcie ze strony sił lotniczych Straży Granicznej nie jest rozwiązaniem z uwagi na podobny poziom techniczny i liczebność sprzętu latającego. Co gorsza plany przekazania części śmigłowców do Straży Granicznej mogą skomplikować sytuację w tym zakresie. Również stan ilościowy i jakościowy śmigłowców Lotniczego

³⁶ Aeroplan 4/2006, http://www.policja.pl/portal/pol/38/877/Lotnictwo_w_Policji.html 06.01.2009

Pogotowia Ratunkowego umożliwia jedynie transport bardzo niewielkiej liczby poszkodowanych³⁷. Jedynym poważnym ilościowo wsparciem są śmigłowce tudzież samoloty wojskowe, które jednak stacjonują tylko w kilku miejscach Polski a więc do czasu reagowania należałoby doliczyć czas podjęcia decyzji na szczeblu rządowym, poderwanie maszyn z baz wojskowych i ich przelot do miejsc stacjonowania jednostek AT a także wojskowych jednostek specjalnych.

Tymczasem główne siły lotnictwa śmigłowcowego bazują w Leżnicy Wielkiej, oraz Tomaszowie Mazowieckim (25 Brygada Kawalerii Powietrznej), oraz w Bydgoszczy (planowana 15 Eskadra Działań Specjalnych, powstająca na bazie eskadr lotnictwa transportowo – łącznikowego z Wrocławia i Bydgoszczy). Samoloty transportowe bazują w Krakowie i potencjalnie w przyszłości w Powidzu. 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego stacjonuje na Okęciu, ale ma specyficzne zadania (przewozy VIP) i jego użycie może być ograniczone. Lotnictwo Marynarki Wojennej z kolei posiada jeszcze bardziej ograniczone możliwości transportowe, posiadając jedynie cztery śmigłowce Mi-8/17 i jeden lekki samolot An-28 ulokowane w Gdyni - Babich Dołach co ma swoje przełożenie na skuteczność wspomnianych już działań morskich. Jego potencjał jest wprawdzie istotny jakościowo, jednak nie zawsze ilość może zastąpić jakość.

Nie można także pominąć kwestii właściwego odizolowania rejonu sytuacji kryzysowej oraz szeregu innych zadań, w tym pościgowych, blokadowych, kontroli tłumów, do których wykorzystywane są siły zwarte Policji w postaci Oddziałów Prewencji Policji oraz Samodzielnych Pododdziałów Prewencji. Obecne zmiany związane z zawieszeniem poboru do zasadniczej służby wojskowej oznaczają także utratę możliwości odbycia służby w tzw. służbie kandydackiej, która to forma pełnienia służby w Policji, stanowi poważne wzmocnienie dla tych jednostek. Nie jest natomiast rozwiązaniem uzupełnianie jej – co wobec spadku liczby dostępnych funkcjonariuszy – poprzez policjantów Nieetatowych Pododdziałów Prewencji, gdyż są to ludzie wykonujący na co dzień inne czynności, a więc mobilizowanie NPP odbija się na ich podstawowych obowiązkach w ich macierzystych jednostkach.

Niezależnie od przyjętych rozwiązań organizacyjnych, podstawą jest jednak inwestowanie w ludzi i umożliwienie wszechstronnego rozwoju i doskonalenia – zarówno

³⁷ Dysponuje ono jedynie lekkimi śmigłowcami Mi-2, i pojedynczym Agusta A-109, mogącymi zabierać jedną lub dwie osoby na noszach.

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym w Polsce - 2008

zespołowego jak i indywidualnego. Równie ważne jest zapewnienie płacy odpowiadającej szczególnym wymaganiom i ponadprzeciętnym ryzyku, jakie wiąże się ze służbą w pododdziałach antyterrorystycznych. Za zdecydowanie szkodliwe należy uznać obecne plany reform systemu emerytalnego, grożące masowymi odejściami ze służby funkcjonariuszy, którzy znajdują się blisko progu piętnastu lat lub go przekroczyli a obawiających się pozbawienia ich obiecanych im wcześniej uprawnień. Szkody powstałe w ten sposób należy uznać za nienaprawialne w krótkim okresie, gdyż ze służby odejdą funkcjonariusze najbardziej wartościowi, z dużym doświadczeniem, nierzadko instruktorzy - co tym bardziej utrudni wyszkolenie nowo przyjętych do służby operatorów. Problemem jest także to, czy po planowanych zmianach liczba chętnych utrzyma się na dotychczasowym poziomie, gdyż trudno założyć, że wszyscy funkcjonariusze jednostek antyterrorystycznych będą pracować 25 lat lub do 55 roku życia, lub że po pewnym czasie spędzonym w tych formacjach obejmą inne stanowiska w Policji.

Ograniczenia finansowe obserwowane obecnie również mogą mieć bardzo poważne konsekwencje. Szkolenie, będące procesem rozłożonym na lata, konieczność stałego uzupełniania wyposażenia i sprzętu podlegającego zużyciu – oznaczają że zaniedbania finansowe dziś mogą mieć poważne konsekwencje w przyszłości, A przyszłością jest organizacja EURO 2012, podczas których incydent terrorystyczny – zwłaszcza tragicznie zakończony - może mieć poważne następstwa polityczne.

Autor dziękuje instruktorowi SPAP we Wrocławiu „Cichemu” za cenne uwagi i pomoc przy tworzeniu artykułu oraz „Guborowi” za cenne uwagi merytoryczne.

Opinie wyrażone w artykule są wyłącznie osobistym zdaniem autora.